

Mezo, Zemsta

To proste słowa, możesz nazwać je kiczem
ale dla mnie to było największe przeżycie
Naprawdę chciałem iść z Tobą przez życie
Nigdy nie pojmiesz co się działo w mojej psychice
Głupi marzyciel, to wszystko było mitem
Przeklinam moment gdy wszedłem na twoją orbitę
I zakreśliłem się tak niesamowicie
I zatraciłem się tak na całe życie
O czym myślałem gdy patrzyłem w twoje oczy
chciałem po prostu rozproszyć się w rozkoszy
Roztoczyć nad tobą niebo, byłaś gwiazdą
Świeciłaś jasno, podziwiało Cię całe miasto
Byłaś moja iskrą rano i na dobranoc
W snach nocą chodziliśmy po plaży bosy
Nagle czar prysnął, odebrałaś mi to wszystko
Życie stało się sączącą się trucizną
Ref.:

Twoje oczy już nigdy się nie przyśnią
Cienka linia między miłością i nienawiścią
Dziś mam wszystko, mogę wszystko
A żyje tylko zemstą jak Monte Christo
Twoje oczy już nigdy się nie przyśnią
Cienka linia między miłością i nienawiścią
Dziś mam wszystko, mogę wszystko
A żyję tylko zemstą.

Może to nie było miłością lecz złudzeniem
Dziś mogę żyć tylko pustym wspomnieniem
Daliśmy sobie wolność która mogła nas złamać
Lecz wcześniej potrafiliśmy o tym rozmawiać
nigdy nie chciałem się z tobą rozstawać
dlaczego przestaliśmy ze sobą rozmawiać
Los szalony chciał bym zostać stracony
Zdradzony gdy oglądałem już szczęścia salony
I mimo że czas płynął, nie chciałem innych imion
Albo być z Tobą albo zginąć
Dziś ze spokojną miną stoję nad twoją winą
Nie będę czekał całe życie na jak Florentino za Ferminą
Choć te wyrazy też pełne są zarazy
Nie chcę wchodzić do tej samej rzeki dwa razy
Skończyło się klęską, i żyje tylko zemstą
Cierp tak jak ja za to co nam przed oczami przeszło
Za te noce gdy brakowało mi oddechu
Obyś dryfowała i nie znalazła brzegu
Ukojenia, szczęścia, przystani, nigdy
Dziś jestem inny, nie wracaj, jestem zimny
Ref.:

Twoje oczy już nigdy się nie przyśnią
Cienka linia między miłością i nienawiścią
Dziś mam wszystko, mogę wszystko
A żyje tylko zemstą jak Monte Christo
Twoje oczy już nigdy się nie przyśnią
Cienka linia między miłością i nienawiścią
Dziś mam wszystko, mogę wszystko
A żyję tylko zemstą.